
KIM JESTEM PRZED TOBĄ PANIE?

Rekolekcje internetowe – modlitwa osobista

DZIEŃ II

Temat: POCZUCIE GRZECHU. OTWARCIE NA PRZYJĘCIE BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA.

Propozycja modlitwy osobistej ma na celu pogłębienie tematu z konferencji. Zawiera:

1. Propozycja przebiegu modlitwy
2. Wybrane teksty Pisma Świętego
3. Uwagi do tekstu oraz pytania do pracy nad sobą
4. Kilka myśli papieża Franciszka z dokumentu: "Christus vivit"

Propozycja przebiegu modlitwy

Namiot spotkania

Nazwa „naszej” modlitwy posiada swoje źródła w Piśmie Świętym – w Księdze Wyjście opisującej modlitwę Mojżesza: *Mojżesz wziął namiot i rozbił go poza obozem, i nazwał go Namiotem Spotkania (...). Ile razy Mojżesz wszedł do namiotu, zstępował słup obłoku i stawał u wejścia do namiotu i wtedy Pan rozmawiał z Mojżeszem (...). A Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem (Wj 33, 7-11).* Na podstawie tego

tekstu Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki określił istotę Namiotu Spotkania. Uwagi wstępne:

- **Modlitwa to jest spotkanie**, spotkanie zaś dokonuje się pomiędzy osobami. Tylko osoby mogą się spotkać. Spotkanie jest zawsze najpierw i przede wszystkim spotkaniem się dwóch osób – *ja i ty*;
- Na owocne spotkanie z naszym Panem wpływają **miejsce** modlitwy i **czas** na nią przeznaczony. Miejsce powinno sprzyjać naszemu skupieniu i wyciszeniu;
- To ważne, żeby rozpocząć modlitwę od żarliwego **wołania do Ducha Świętego**.

Przebieg:

a) Czynię znak krzyża

b) Rozpaczynam od stanięcia w obecności Boga, On jest obecny dla mnie, On mnie zna i jest mi łaskawy. Staję w prawdzie o sobie.

c) Wzywam pomocy Ducha Świętego, by mnie prowadził w tej modlitwie i był „źródłem chcenia i działania”, by oświecał umysł i rozpałał serce

d) Uświadamiam sobie, że Jezus – „Żywe Słowo Boga” jest moim Przyjacielem. Mogę wyrazić to przez dziękczynienie.

e) Ten Przyjaciel chce dzisiaj do mnie mówić.

f) Wzbudzam w sobie ciekawość tego, co On chce mi powiedzieć. Mogę pocałować Pismo święte.

g) Czytam określony fragment nawet i kilka razy. Przypominam sobie podobne lub kojarzące mi się sytuacje z mojego życia.

h) Trwamy w ciszy wsłuchując się w to, co Bóg do nas mówi. Staramy się odkryć Boże plany wobec nas, zobaczyć Jego oczami nasze życie takie, jakie ono jest w tym momencie.

i) Akceptujemy poznaną wolę Bożą wobec siebie, podejmujemy postanowienie (nie jest to istotą Namiotu Spotkania) lub jeśli tekst nie jest dla nas jasny w tym momencie naszego życia, to z zaufaniem przyjmujemy, że w odpowiednim momencie Bóg posłuży się poznaną dziś Jego wolą.

j) Odpowiadamy osobistą modlitwą na poznaną wolę Boga. (Przebłaganie, dziękczynienie, uwielbienie, prośba).

k) Dziękujemy Bogu za dar spotkania z Nim i Jego prowadzenie.

l) Czynimy znak krzyża.

Teksty:

Psalm 51, 3 – 21

3 Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!

4 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego!

5 Uznaję bowiem moją nieprawość,
a grzech mój jest zawsze przede mną.

6 Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,
tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku
i prawym w swoim osądzie.

7 Oto zrodzony jestem w przewinieniu
i w grzechu poczęła mnie matka.

8 Oto Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie,
naucz mnie tajników mądrości.

9 Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty,
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.

10 Spraw, bym usłyszał radość i wesele:
niech się radują kości, któreś skruszył!

11 Odwróć oblicze swe od moich grzechów
i wymaż wszystkie moje przewinienia!

12 Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste

i odnów w mojej piersi ducha niezwycięzonego!

13 Nie odrzucaj mnie od swego oblicza

i nie odbieraj mi świętego ducha swego!

14 Przywróć mi radość z Twojego zbawienia

i wzmocnij mnie duchem ochoczym!

15 Chcę nieprawych nauczyć dróg Twoich

i nawrócą się do Ciebie grzesznicy.

16 Od krwi uwolnij mnie, Boże, mój Zbawco:

niech mój język sławi Twoją sprawiedliwość!

17 Otwórz moje wargi, Panie,

a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

18 Ty się bowiem nie radujesz ofiarą

i nie chcesz całopaleń, choćbym je dawał.

19 Moją ofiarą, Boże, duch skruszony,

nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym.

20 Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci:

odbuduj mury Jeruzalem!

21 Wtedy będą Ci się podobać prawe ofiary, dary i całopa-

lenia,

wtedy będą składać cielce na Twoim ołtarzu.

Uwagi do tekstu:

- Rdzeniem psalmu są słowa Dawida "Zgrzeszyłem wobec Pana" – 2 Sm 12,13

- Cztery elementy psalmu: przeszłość - uświadomienie grzechu; teraźniejszość - obecna sytuacja nieprzyjaźni z Bogiem; wezwanie, zaufanie, pragnienie oczyszczenia: przyszłość - nadzieja, że coś się zmieni
- Rola tych czterech elementów w sakramencie pokuty i pojednania.

Pytania do pracy nad sobą

/potrzebna kartka i coś do pisania/

1. Jakie są w moim życiu sytuacje, rzeczy, wydarzenia, których żałuję i wolałbym, aby się nie wydarzyły?
2. Do kogo mogę zwrócić się o pomoc, aby pozbyć się tego balastu? Jaka jest moja wiara w to, że Bóg może mnie przyjąć z powrotem po tym wszystkim, co spowodował we mnie grzech? Co czuję, gdy myślę o Bożym przebaczeniu?
3. Kiedy najtrudniej mi zwrócić się do Boga, przyznać się do błędów, grzechu? Co najbardziej przyczynia się do niechęci do wyznania grzechów?
4. Co muszę zrobić by uzyskać przebaczenie? Co jest warunkiem przebaczenia? Co i komu najtrudniej mi wybaczyć?
5. Co dobrego, pięknego, nowego może wydobyć ze mnie grzech?

Myśli papieża Franciszka

118. Druga prawda jest taka, że Chrystus z miłości oddał samego siebie aż do końca, aby cię zbawić. Jego rozpostarte ramiona na krzyżu są najcenniejszym znakiem przyjaciela, który potrafi posunąć się do ostateczności: *Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował* (J 13, 1).

119. Ten Chrystus, który zbawił nas na krzyżu od naszych grzechów, z tą samą mocą całkowitego daru z siebie nadal dzisiaj nas zbawia i odkupuje. Popatrz na Jego krzyż, przyłgnij do Niego, daj się zbawić, ponieważ „Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji”. A jeśli grzeszysz i odchodzisz, On cię podnosi na nowo mocą swego krzyża. Nigdy nie zapominaj, że „On przebacza siedemdziesiąt siedem razy. Za każdym razem bierze nas w swoje ramiona. (...)”.

120. (...) Miłość Pana jest większa niż wszystkie nasze sprzeczności, wszystkie nasze słabości i wszystkie nasze małoduszności. Ale właśnie poprzez nasze sprzeczności, słabości i małoduszności chce On napisać tę historię miłości. Przygarnął syna marnotrawnego, przygarnął Piotra po jego zaparciu się i zawsze, nieustannie, przygarnia nas, po naszych upadkach, pomagając nam podnieść się i stanąć na nogi. Prawdziwym upadkiem — uważajcie — *prawdziwym upadkiem, który może zrujnować nam życie jest, bowiem pozostanie na ziemi i niepozwolenie sobie pomóc*”.

121. Jego przebaczenie i zbawienie nie są czymś, co kupiliśmy lub co musimy nabyć za pomocą naszych uczynków lub wysiłków. On nam darmo przebacza i nas wyzwala. Jego ofiarowanie się na krzyżu jest czymś tak wielkim, że nie możemy i nie musimy płacić, musimy je tylko przyjąć z ogromną wdzięcznością i radością, że jesteśmy tak kochani, zanim mogliśmy to sobie wyobrazić: „Bóg sam pierwszy nas umiłował” (1 J 4, 19).

122. Młodzi, kochani przez Pana, ile jesteście warci, jeśli zostaliście odkupieni cenną krwią Chrystusa! Drodzy młodzi, „jesteście bezcenni, nie jesteście towarem na licytacji. Proszę was, nie dajcie się kupić, nie dajcie się zwieść, nie pozwólcie się zniewolić kolonizacjom ideologicznym, które kładą nam do głowy dziwne idee, a w końcu stajemy się niewolnikami, uzależnionymi, tymi, którym nie powiodło się w życiu. Nie macie ceny: musicie to zawsze powtarzać: nie jestem na aukcji, nie mam ceny. Jestem wolny, jestem wolny! Zakochajcie się w tej wolności, którą daje wam Jezus”.

123. Spójrz na rozpostarte ramiona ukrzyżowanego Chrystusa, pozwól się zbawiać zawsze na nowo. A kiedy idziesz wyznać swoje grzechy, mocno wierz w Jego miłosierdzie, które cię uwalnia na zawsze od wszelkiej winy. Kontempluj Jego krew przelaną z powodu tak wielkiej miłości i daj się przez nią oczyścić. W ten sposób możesz się nieustannie odradzać na nowo.